

Spotkania
z Pieśnią

Północ już była ...

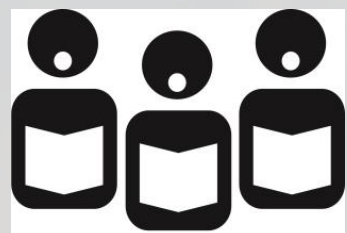
Śpiewnik

na spotkanie
czterdzieste ósme

6 stycznia 2022

ZALESIE GÓRNE

na platformie
konferencyjnej



Spotkania
z Pieśnią

*„...Tradycja to dąb, który tysiąc lat rósł w górę.
Niech nikt kielka małego z dębem nie przymierza.
Tradycja naszych dziejów jest warownym murem,
to jest właśnie kolęda, świąteczna wieczerza,
to jest ludu śpiewanie, to jest ojców mowa,
to jest nasza historia, której się nie zmieni.
A to, co dookoła powstaje od nowa,
to jest nasza codzienność, w której my żyjemy.”*

REPERTUAR

1. Nie było miejsca dla Ciebie
2. Do szopy hej pasterze
3. Gore Gwiazda
4. Przybieżeli do Betlejem
5. Gwiazda na kiju
6. Dzień jeden w roku
7. Leć kolędo
8. Nadchodzi już pasterki czas
9. Witaj gwiazdko złota
10. Hej w dzień narodzenia
11. Północ już była
12. Lulejże mi lulej
13. Bóg wam zapłać panie Gospodarzu
14. Bóg się rodzi

Nie było miejsca dla Ciebie

Nie było miejsca dla Ciebie
w Betlejem w żadnej gospodzie
i narodziłeś się, Jezu,
w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

Nie było miejsca, choć szedłeś
jako Zbawiciel na ziemię,
by wyrwać z czarta niewoli
nieszczęsne Adama plemię.

Nie było miejsca, choć chciałeś
ludzkość przytulić do łona
i podać z krzyża grzesznikom
zbawcze, skrwawione ramiona.

Nie było miejsca, choć szedłeś
ogień miłości zapalić
i przez swą mękę najdroższą
świat od zagłady ocalić.

Gdy liszki mają swe jamy
i ptaszki swoje gniazdeczka,
dla Ciebie brakło gospody,
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie
w niejednej człowieczej duszy!

Do szopy, hej pasterze

Do szopy, hej pasterze, do szopy, bo tam cud,
Syn Boży w żłobie leży, by zbawić ludzki ród.

Śpiewajcie Aniołowie, pasterze grajcie Mu,
Kłaniajcie się Królowie, nie zbudźcie Go ze snu!

Pobiegli pastuszkowie ze swymi dary tam,
Oddali pokłon korny, bo to ich Bóg i Pan.

O Boże niepojęty, któż pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłoty masz tron i służbę swą.

Śpiewajcie Aniołowie, pasterze grajcie Mu,
Kłaniajcie się Królowie, nie zbudźcie Go ze snu!

Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg,
Uczcijmy niebios Pana, miłości złożmy dług!

Gore gwiazda Jezusowi

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku.

Hejże ino dyna, dyna,
Narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem.

Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie
Huczają, buczą delikatnej osobie, osobie.

Hejże ino dyna, dyna...

Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli,
W koło szopę o północy oblegli, oblegli.

Hejże ino dyna, dyna,
Narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem.

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, te dziwy,
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi.

Hejże ino dyna, dyna...

Anioł Pański kuranciki wycina, wycina,
Stąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna.

Hejże ino dyna, dyna,
Narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem.

Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła,
Nam wesele i pociecha stąd miła, stąd miła.

Hejże ino dyna, dyna...

Przybieżeli do Betlejem pasterze

Przybieżeli do Betlejem pasterze,
Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.

*Chwała na wysokości, chwwała na wysokości,
A pokój na ziemi.*

Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ohotnego, o Boże!
Chwała na wysokości...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi.
*Chwała na wysokości, chwwała na wysokości,
A pokój na ziemi.*

Dziwili się napowietrznej muzyce
i myśleli, co to będzie za Dziecię?
Chwała na wysokości ...

Oto mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej królowie podarunki oddają.
Chwała na wysokości...

I anieli gromadami pilnują
Panna czysta wraz z Józefem piastują
*Chwała na wysokości, chwwała na wysokości,
A pokój na ziemi.*

Poznali Go Mesyjaszem być prawym
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym
Chwała na wysokości...

My go także Bogiem, Zbawcą już znamy
I z całego serca wszyscy kochamy
Chwała na wysokości...

Gwiazda na kiju

Niedźwiedź zachrapał, ze śniegu czapa,

Na kiju gwiazda. Ej, panie gazda!

Na stół ozory, na stół kaczory! Ko ko ko kolęda!

Hej, kukuryku! Rejwach w kurniku! Ko ko ko kolęda!

Hej tam, herody! Wdziewajcie brody,

Stróćcie się, stróćcie i kolędujcie!

Niech dzisiaj hula Jasiek za Króla - Ko ko ko kolęda!

Siada za stoły naród wesoly - Ko ko ko kolęda!

Na kiju gwiazda. Ej, panie gazda!
Tylko raz w roku przy twoim boku
Diabeł z Aniołem siądą za stołem. Ko ko ko kolęda!
Polej nalewki, dziękuj za śpiewki. Ko ko ko kolęda!

Puk, puk w okienko! Wychodź, panienko!
Byłaś niczyja - będziesz Maryja.
Na głowie chusta, uśmiech na usta. Ko ko ko kolęda!
Oj, dobra nasza! Zagram Kajfasza. Ko ko ko kolęda!

Na stół ozory, na stół kaczory! Ko ko ko kolęda!
Hej, kukuryku! Rejwach w kurniku! Ko ko ko kolęda!

Niech dzisiaj hula Jasiek za Króla - Ko ko ko kolęda!
Siada za stoły naród wesoły - Ko ko ko kolęda!

Diabeł z Aniołem siądą za stołem. Ko ko ko kolęda!
Polej nalewki, dziękuj za śpiewki. Ko ko ko kolęda!

Na głowie chusta, uśmiech na usta. Ko ko ko kolęda!
Oj, dobra nasza! Zagram Kajfasza. Ko ko ko kolęda!

Jest taki dzień

Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy.
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.

Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich,
Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski.

Niebo - Ziemi, Niebu - Ziemia;

Wszyscy wszystkim ślą życzenia:

Drzewa - ptakom, ptaki - drzewom,

Tchnienie wiatru - płatkom śniegu.

Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku.
Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.

Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem.
Dzień, piękny dzień - dziś nam rok go składa w darze.

Niebo - Ziemi, Niebu - Ziemia;
Wszyscy wszystkim ślą życzenia,
A gdy wszyscy usną wreszcie,
Noc igliwia zapach niesie.

Leć kolędo

Spłoszony ptak, spłoszony dzień
Grudniowy szron na szkle
Podchodzi noc pod ciepłą sień
I śniegiem w oczy dmie

Opada w dół zawiei ćma
W zamknięte bije drzwi
A w dali dzwon, kolęda gra
I konie krzeszą skry

Hej, kolędo, leć! Hej, kolędo, leć!
Leć nad światem ośnieżonym, syp iskrami z gwiazd.

Hej, kolędo, leć! Hej, kolędo, leć!
Obudź serca, otwórz domy, popatrz ludziom w twarz.

Już tańczy noc, trzaskają drwa
Przy stole miejsca dość
Nie tylko dziś, każdego dnia
Wejdź, gościu! Przy nas siądź!

Hej, kolędo, leć! Hej, kolędo, leć!
Leć nad światem ośnieżonym, syp iskrami z gwiazd.

Hej, kolędo, leć! Hej, kolędo, leć!
Obudź serca, otwórz domy, popatrz ludziom w twarz.

Spotkania rąk w półmroku świec
Dzień dawno padł bez tchu
Tak rodzi się serdeczność serc
Pogoda jasnych słów.

Hej, kolędo, leć! Hej, kolędo, leć!
Leć nad światem ośnieżonym, syp iskrami z gwiazd.

Hej, kolędo, leć! Hej, kolędo, leć!
Obudź serca, otwórz domy, popatrz ludziom w twarz.

Nadchodzi już Pasterki czas

Nadchodzi już Pasterki czas,
Więc konie zaprzęgajmy - na nas czas!
Ilu nas tu zebranych znów!
Saniami pojedziemy wraz.

Dalej, dalej pędzą sanie

Pędzą, pędzą w dal

Hej, kolęda, kolęda!

Pochodni blask, dzwoneczków brzęk,
Gwiazdami z nieba sypie, sypie śnieg.
A wkoło krąg przyjaznych rąk.
Z daleka słyszeć kolęd śpiew.

*Dalej, dalej pędzą sanie
Pędzą, pędzą w dal
Hej, kolęda, kolęda!*

Śpiewamy wam, gdy ktoś jest sam -
Po niego zajedziemy w kilka sań.
Więc wyjdź za próg na jedną z dróg,
Za chwilę już będziemy tam!

Witaj gwiazdo złota

Witaj gwiazdo złota na niebios przestworze
Witaj nam radośnie Dzieciąteczko Boże!
Wznieś łask pełne dłonie nad głowy naszemi
My Ci zaśpiewamy po calutkiej Ziemi;

My Ci zaśpiewamy wesołymi tony,
na kościółku Twoim uderzymy w dzwony.
I tak dźwięczeń będzie pieśń radosna wszędzie;
hej! kolęda kolęda, hej! kolęda, kolęda.

Świeci gwiazdka w górze, cudnym blaskiem wieści:
w ubożuchnej szopce Matka Syna pieści,
Jezus dłonie wznosi nad prostacze głowy,
błogosławi, cieszy radosnemi słowy.

Pastuszkowie mili pójdźcie do stajenki,
Jemu się pokłońcie poproście Panienki,
Kto ma w sercu bóle, kto ma łzy na twarzy,
tego On pocieszy, łaską go obdarzy.

Oto lirnik stary śpiewną lirę stroi,
niechże zagra na niej, pastuszkowie moi!
Wszak Chrystus się rodzi, śpiewać nam się godzi:
hej! kolęda kolęda, hej! kolęda, kolęda.

Hej, w dzień narodzenia

Hej, w dzień narodzenia Syna Jedynego
Ojca Przedwiecznego, Boga prawdziwego,
wesolo śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy.

Hej, kolęda, kolęda.

Panna porodziła niebieskie Dzieciątko,
w żłobie położyła małe pacholątko;
pasterze śpiewają, na multankach grają.

Hej, kolęda, kolęda.

Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,
zaraz do Betlejem czym prędzej bieżeli,
witając Dzieciątko, małe pacholątko.
Hej, kolęda, kolęda.

I tak wszyscy społem wokoło stanęli,
Panu maleńkiemu wesoło krzyknęli:
Funda, funda, funda, tota risibunda.
Hej, kolęda, kolęda.

Północ już była

Północ już była, gdy się zjawiała
nad bliską doliną jasna łuna
którą zoczywszy i zobaczywszy
krzyknął mocno Wojtek na Szymona:

Szymonie kochany, znak to niewidziany
że całe niebo goreje!

*Na braci zawołaj, niechaj wstawają
Kuba i Mikołaj niech wypędzają
barany i capy, owce, kozły, skopy
zamknione.*

Leżąc w stodole, patrząc na pole
ujrzał Bartosz stary Anioły
które wdzięcznymi głosami swymi
okrzyknęły ziemskie padoły:

Na niebie niech chwała Bogu będzie trwała,
a ludziom pokój na ziemi!

*Pasterze wstawajcie, witajcie Pana
pokłon Mu oddajcie, wzięwszy barana
skocznie Mu zagrajcie, głosy zaśpiewajcie
zgodnymi!*

Lulejże mi, lulej

Lulejże mi, lulej, we wszechświecie całym,
Tyś jest moim królem, mój syneczku mały.

Ciebie ja okryję, ciebie ja nakarmię,
nim świąteczna nocka cały świat ogarnie.

Nie płacz mi na przyszłe dni,
gdy Cię spotka krzywda, bieda.
Lulej mi, śpij mi śpij, ukołysać się daj.

Uśnijże mi, dziecię, już oczkami swemi,
śnij o całym świecie, śnij ty o tej ziemi.

By to była ziemia spokojna i mądra,
ziemia sprawiedliwa, wszystkim ludziom szczodra.

Lulila, pięknie gra, fujareczka, fujareczka.
Tysiąc gwiazd świeci tam dla mego syneczka.

**Lulejże mi, lulej, we wszechświecie całym,
Tyś jest moim królem, mój syneczku mały.**

Bóg wam zapłać Panie Gospodarzu za tę kolędę

Bóg wam zapłać Panie Gospodarzu za tę kolędę,
I wam także moja Gospodyńko, niech się tak stanie:

W domu i na polu, w ogrodzie, na roli.

Jabłka, pszenica, owies, jarzyca.

Każda krówka niech się wam ocieli, dzban mleka dawa,

Każda kurka trzy razy kurczątką w roku oddawa.

Świnie i prosięta, jagnięta, cieleta,

By się mnożyły a tłuste były.

Góra wasza, stodoła, sypanie niech pełne będą,
Konie także i wasze, źrebięta, niechaj wierzgają:

Wszelkie zatem szczęście, daj to Panie Boże,
Gospodarzowi, dobrodziejowi.

Gospodyńce, dziatkom, przyjaciołom, zdrowie daj Panie,
Niechaj każdy od Pana Jezusa łaski doznaje:

Wszystko naokoło, blisko czy daleko
By się cieszyli Boga słuchali.

Bóg się rodzi

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony.
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony:

*Wzgardzony okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami?*

*A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.*

Cóż masz, niebo nad
ziemiany?

Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje,
*Niemało cierpiał, niemało,
Żeśmy byli winni sarni,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.*

W nędznej szopie narodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
*Ubodzy, was to spotkało,
Witać Go przed bogaczami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.*

Potem i króle widziani,
Cisną się między prostotą,
Niosąc dary Panu w dani:
Mirrę, kadzidło i złoto.

*Bóstwo to razem zmieszało,
Z wieśniaczymi ofiarami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.*

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogostaw ojczyznę miłą,
W dobrych radach, dobrym
bycie,
Wspieraj jej siłę swą siłą,
*Dom nasz i majętność całą,
I wszystkie wioski z miastami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.*

***Wszystkim dziś kolędującym składamy najlepsze życzenia
zdrowia, radości, rodzinnego ciepła i sukcesów
w Nowym Roku***

Sławomir i Ewa Kozłowscy
Grzegorz i Mirosława Nowikowie
Jacek i Marzena Soleccy
Organizatorzy Spotkań z Pieśnią

Wybór tekstów
Sławomir i Ewa Kozłowski,
Grzegorz i Mirosława Nowikowie,
Jacek i Marzena Soleccy,

Komentarz historyczny
Prof. dr hab. Grzegorz Nowik

Opracowanie muzyczne, akompaniament
Jacek Solecki,

Przypisy
Ewa Kozłowska

Prezentacja
Marzena Solecka

Nazwa „Spotkania z Pieśnią”
Sławomir Kozłowski

Znak Graficzny
KOKO Studio

Producent
Ewa Kozłowska

Wsparcie finansowe
**Urząd Miasta i Gminy Piaseczno, Centrum
Kultury w Piasecznie**

